

Fachowiec, czyli nowa fucha Jacka

8 grudnia 2022

Niedługo trwała zsyłka Jacka Kurskiego. Zaledwie kilka miesięcy po zaskakującym odwołaniu z funkcji prezesa TVP koledzy z PiS zorganizowali dla niego kolejną intratną posadę. Trafił do Banku Światowego, gdzie będzie zastępcą dyrektora wykonawczego polsko-szwajcarskiej konstytuandy. Były prezes TVP otrzymał nominację od prezesa NBP, Adama Glapińskiego. Nowe stanowisko zapewni mu pensję na poziomie około miliona złotych rocznie.

Sam zainteresowany niezwłocznie skomentował sprawę w mediach społecznościowych. „Podjąłem zgodną z moim wykształceniem i doświadczeniem menadżerskim pracę jako Alternate Executive Director (zastępca dyrektora wykonawczego – przyp. red.) w Banku Światowym, świadomy, że oznacza to rezygnację z części aktywności publicznej czy ambicji politycznych. Zawsze myślałem, że nie ma życia poza polityką. Otóż jest. Wiem, że tu też dobrze przysłużę się Polsce” – napisał Kurski na „Twitterze”. Złośliwi (do których nie należymy) mogliby dodać tutaj, że predyspozycje do pracy w bankowości Kurski dosłownie wyssał z mlekiem matki.

Czym dokładnie będzie zajmował się Jacek Kurski w Banku Światowym? By precyzyjnie odpowiedzieć na to pytanie, musielibyśmy skrupulatnie rozsupłać złożoną sieć synekur, stanowiącą kierownictwo tej instytucji. Dość powiedzieć, że polityk PiS będzie zastępował dyrektora jednej z konstytuant banku, Szwajcara Dominiqua Favre’a. Czyli zasadniczo będzie zajmował się byciem.

To wzruszające, że partia-matka i sam naczelnik Państwa nie zapominają o swych wiernych funkcjonariuszach. Nawet tych, których wcześniej trzeba było ukarać srogą, lecz sprawiedliwą

ręką partyjnej egzekutywy. Rzecz jasna wszystko dla naszego dobra.

Otwartym pytaniem pozostaje czym „walczący z kołesioństwem i układami” PiS różni się od swoich poprzedników. Z mojego punktu widzenia w obszarze traktowania aparatu państwa, jako „tortu” takich różnic nie ma. Może poza personaliami. Raz na naszej krwawicy żywi się jeden, a raz drugi pasożyt. Który w danym momencie, jest na dobrą sprawę drugorzędne.

Autorstwo: Przemysław Piasta

Źródło: MyslPolska.info